

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/poznanski-czerwiec-56/83611,Ofiary-Poznanskiego-Czerwca.html>



Fot. z zasobu IPN

ARTYKUŁ

Ofiary Poznańskiego Czerwca

OKRES HISTORYCZNY

(1948-1956) Stalinizm w Polsce (1956-1970) Od Października do Grudnia

Autor: TOMASZ CEGLARZ, EWA LISZKOWSKA

26.06.2021

Co najmniej 58 osób straciło życie podczas wolnościowego zrywu w Poznaniu w czerwcu 1956 r. Co czwarty zabity lub śmiertelnie ranny nie miał osiemnastu lat.

Zdaniem prof. Edmunda Makowskiego Poznański Czerwiec na ulicach i w okolicach ówczesnej siedziby Miejskiej Rady Narodowej nosił znamiona zarówno manifestacji krzywdy społecznej, jak i wyzwolenia z okowów strachu oraz dyktatu władzy – słowem stanowił swoistą, acz krótkotrwałą demonstrację wolności. Z drugiej strony było to również niepowtarzalne doświadczenie zbiorowe dla co najmniej 100 tys. jego bezpośrednich uczestników i ich rodzin¹, którzy zbuntowali się przeciwko złym warunkom pracy i niskiemu poziomowi życia. Robotników Zakładów Przemysłu Metalowego popchnęły do strajku nie nadmiernie rozbudzone aspiracje, lecz walka o zaspokojenie podstawowych potrzeb².



**Zdzisław Braun - lat 26, kierowca.
Zmarł w Szpitalu Miejskim im.
Franciszka Raszei 28 czerwca
1956 r. Pogrzeb 2 lipca 1956 r. na
Cmentarzu Komunalnym nr 2
Poznań - Junikowo, pole 10/2,
rząd 4, grób nr 120. Przyczyna
zgonu: rana postrzałowa klatki
piersiowej prawej, postrzał w
plecy**

Krwawe żniwo

Starsze pokolenie mieszkańców Poznania, pamiętające czasy sprzed okupacji niemieckiej, mogło po latach stalinizmu ponownie doświadczyć swobody wyrażania myśli i protestu przeciwko panującemu systemowi społeczno-politycznemu. Towarzyszyła temu również manifestacja uczuć patriotyczno-religijnych. Z kolei młodzi poznaniacy pierwszy raz w życiu mieli możliwość wyrażenia publicznie swoich przekonań i odczuć³. Wielu z nich, popychanych przez młodzieńczą bezkompromisowość i odwagę, zaangażowało się w protesty i starcia zbrojne, a tym samym znalazło się w centrum najniebezpieczniejszych wydarzeń Poznańskiego Czerwca.

Większość ofiar Czerwca '56 w wieku do 18 lat to chłopcy, którzy zginęli dlatego, że mieszaali się z tłumem, do którego strzelano. Jak stwierdził mecenas Hejmowski, zbrojnemu wystąpieniu młodych ludzi towarzyszył impuls moralny, będący reakcją na okrucieństwo władzy.

Część trafiła tam zupełnie przypadkowo. Według ustaleń dr. Łukasza Jastrzęba, większość ofiar Czerwca '56 w wieku do osiemnastu lat to chłopcy, którzy zginęli dlatego, że mieszaali się z tłumem, do którego oddawano strzały⁴. Jak stwierdził broniący robotników w procesach „poczerwcowych” mecenas Stanisław Hejmowski, zbrojnemu wystąpieniu młodych ludzi towarzyszył impuls moralny, będący reakcją na okrucieństwo władzy⁵. Stąd też nie mogą dziwić przejmujące dane – informujące, że aż ok. 26 proc. wszystkich zabitych oraz zmarłych wskutek odniesionych ran stanowiły dzieci i młodzież do lat osiemnastu. Przy czym najmłodsza potwierdzona ofiara – Romek Strzałkowski⁶ – miała zaledwie trzynaście lat⁷. Co istotne, w większości byli to uczniowie miejscowych szkół średnich oraz robotnicy. Ofiary cywilne do trzydziestego roku życia stanowiły 60 proc. wszystkich zmarłych.



Roman Bentke - lat 18, uczeń klasy I 2-letniego Technikum Łączności nr 1 Ministerstwa Łączności. Zmarł w Szpitalu Miejskim im. Józefa Strusia 28 czerwca 1956 r. o godz. 23.05. Pogrzeb 1 lipca 1956 r. na cmentarzu parafii p.w. św. Jana Vianney przy ul. Lutyckiej w Poznaniu, pole św. Michała, rząd 5, grób nr 24. Przyczyna zgonu: rana postrzałowa czaszki, postrzał czaszki i mózgu

Powyzsze dane zrobily wielkie wrazenie na poznańskim poecie Konradzie Doberschuetzu:

„Nasi chłopcy odważnie i śmiało,

Szli jak dzieci z ufnością, lecz z gniewem.

Przeciw bratnim a obcym szli strzałom,

Aż krew pomieszała ich z chlebem”⁸.

Na liście zabitych i zmarłych znajdowali się także żołnierze wojska, funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej i Urzędu Bezpieczeństwa oraz żołnierz Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, lecz większość ofiar – 87 proc. – to cywile.

Osobna sprawa to poszukiwania uczestników demonstracji, w które zaangażowali się milicjanci wespół z funkcjonariuszami UB. Na komisariatach bito zatrzymanych i znęcano się nad nimi, a po opuszczeniu miasta przez wojsko rozpoczęła się fala masowych represji wobec zaangażowanych w Poznański Czerwiec. Do 8 sierpnia 1956 r. zatrzymano 746 osób, z czego 323 aresztowano⁹.



Andrzej Hoppe - lat 18, uczeń ślusarski w Zasadniczej Szkole Zawodowej Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego przy ul. Inżynierskiej. Zmarł w Szpitalu Miejskim im. Franciszka Raszei 28 czerwca 1956 r. o godz. 12.30. Pogrzeb 2 lipca 1956 r. na cmentarzu parafii p.w. Najświętszego Serca Jezusa i św. Floriana (obecne parafii p.w.

Chrystusa Dobrego Pasterza)
przy ul. Nowina w Poznaniu,
strona lewa, rząd L 47, grób 5.
Przyczyna zgonu: rana
postrzałowa klatki piersiowej
lewej

Liczba ofiar, mimo upływu lat, nadal stanowi przedmiot sporu historyków. Pion śledczy Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Poznaniu ustalił, że ostateczna liczba poległych w czasie Poznańskiego Czerwca to nie mniej niż 58¹⁰. Na tę liczbę składa się 50 osób cywilnych, 4 żołnierzy (w tym żołnierz KBW, podchorąży Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych i Zmechanizowanych, żołnierz służby czynnej i żołnierz zawodowy), milicjant i 3 funkcjonariuszy UB¹¹. Wszyscy zamordowani i zmarli z powodu ran to mężczyźni. Trzeba w tym miejscu wyraźnie zaznaczyć, że biorąc pod uwagę ogólną liczbę zabitych w tak krótkim czasie oraz jednym tylko mieście, były to najkrwawsze walki z ludnością cywilną w całej powojennej historii Polski¹².

Kula prosto w serce

Nie ulega wątpliwości, że każda z ofiar zasługuje na osobny biogram i artykuł naukowy przybliżający okoliczności śmierci. Na potrzeby niniejszego tekstu można jedynie spróbować nakreślić dramatyczny przebieg Poznańskiego Czerwca na przykładzie losów wybranych jego uczestników.



Zbigniew Janczewski - lat 20, technik technolog (obróbka cieplna), absolwent Technikum Budowy Taboru Kolejowego (29 czerwca 1956 r. miał się stawić w szkole po odbiór nakazu pracy w ZISPO). Zmarł w Państwowym Szpitalu Klinicznym nr 2 Akademii Medycznej im. Heliodora Świącickiego 28 czerwca 1956 r. o godz. 19.00. Pogrzeb 2 lipca 1956 r. na Cmentarzu Bohaterów Polskich na Cytadeli Poznańskiej. Przyczyna zgonu: rana postrzałowa okolicy łopatki lewej z wylotami poniżej sutków

Świadek Jan Walczak, wówczas uczeń Technikum Łączności w Poznaniu, tak relacjonował śmierć swojego kolegi, osiemnastoletniego Romana Bentkego:

„W pewnym momencie na ulicy Dąbrowskiego pojawił się czołg. Jak nie zaczęli pruć pociskami po ulicy, aż iskry lecały. Wszyscy przypadliśmy do muru. Ja mówię: «Dalej nie idę». [...] Roman B[entke] poszedł dalej. Nie trwało to długo. W ogólnym zamieszaniu i strzelaniu widzę, jak pielęgniarzy wywołują na noszach młodego człowieka. Podchodzę i patrzę: Roman B[entke]. Pocisk trafił go w sam środek czoła”¹³.

Jak wspominał Walczak, pogrzeb Bentkego odbył się na cmentarzu Sołackim w Poznaniu – z udziałem niewielkiej grupy żałobników, w tym najbliższej rodziny i delegacji szkolnej. Na tym samym cmentarzu została pochowana kolejna ofiara – pracownik Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Terenowego i Drobrego w Poznaniu, kreślarz Roman Makowski. Został zastrzelony, gdy obserwował dramatyczne wydarzenia z okien biura.



Zenon Kliche - lat 17 (zdjęcie w wieku 7 lat, nie udało się odnaleźć późniejszej fotografii), uczeń, zgon na miejscu 28 czerwca 1956 r., przewieziony do Zakładu Medycyny Sądowej. Pogrzeb 2 lipca 1956 r. na Cmentarzu Komunalnym nr 2 Poznań - Junikowo, pole 3/8, rząd 7, grób nr 264. Przyczyna zgonu: postrzał głowy

Niezwykłe poruszająca była historia szesnastoletniego Leona Klója/Kluja, ucznia tokarskiego w Zakładzie Remontowo-Montażowym Przemysłu Mleczarskiego w Poznaniu, pochowanego na cmentarzu Górczyńskim. Zginął w godzinach popołudniowych na ul. Świerczewskiego, rozjechany przez czołg. Z kolei od kuli, która trafiła prosto serce, zmarł wracający do domu osiemnastoletni Andrzej Hoppe, uczeń Zasadniczej Szkoły Zawodowej Centralnego Urzędu Szkolenia Zawodowego. Strzały w jego kierunku padły od strony siedziby Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Nastolatek spoczął na cmentarzu Jeżyckim.

Skalę wielkiego dramatu oddaje
dokumentacja operacji osób rannych podczas

Poznańskiego Czerwca przeprowadzonych w Szpitalu Miejskim im. Józefa Strusia od 28 czerwca do 14 listopada 1956 r. Ciężkiej pracy i odwadze miejscowych lekarzy zawdzięcza wyzdrowienie wielu uczestników, jak i przypadkowych świadków walk.

Śmiertelnie ranny został piętnastoletni Andrzej Gliński, uczeń poznańskiego Technikum Łączności. Zmarł w niedługim czasie w wyniku postrzału twarzy i podstawy czaszki w Państwowym Szpitalu Klinicznym nr 2 im. Heliodora Świącickiego w Poznaniu. Wskutek prośby ojca, Bolesława Glińskiego, kierownik Wydziału Ogólnogospodarczego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu wyraził zgodę na zmianę treści inskrypcji na grobie syna pochowanego na Cytadeli i dopisanie słów: „Zginął śmiercią tragiczną” oraz „Bądź Wola Twoja”¹⁴. Ostatecznie na płycie nagrobnej zabrakło pierwszego z tych zwrotów. W przypadku Romka Strzałkowskiego przyczyną zgonu była rana postrzałowa klatki piersiowej (po lewej stronie)¹⁵; chłopca pochowano 2 lipca na cmentarzu komunalnym Junikowo w Poznaniu.



Franciszek Lipski - lat 53, palacz w ZISPO. Zmarł w Państwowym Szpitalu Klinicznym nr 2 Akademii Medycznej im. Heliodora

**Święckiego 28 czerwca 1956 r.
o godz. 20.45. Pogrzeb 30
czerwca 1956 r. na Cmentarzu
Bohaterów Polskich na Cytadeli
Poznańskiej. Przyczyna zgonu:
rana postrzałowa brzucha**

Skalę wielkiego dramatu w pełni oddaje dokumentacja zawierająca zapisy dotyczące operacji osób rannych podczas Poznańskiego Czerwca przeprowadzonych w Szpitalu Miejskim im. Józefa Strusia od 28 czerwca do 14 listopada 1956 r.¹⁶ Ciężkiej pracy i odwadze miejscowych lekarzy zawdzięcza wyzdrowienie wielu uczestników, jak i przypadkowych świadków walk.

Wyraźny kontrast zarysował się między skromnymi i kameralnymi pogrzebami cywilnych ofiar a starannie przygotowanymi pod kątem propagandowym uroczystościami na Cytadeli, gdzie w asyście najwyższych władz państwowych pożegnano funkcjonariuszy WUBP, którym Rada Państwa pośmiertnie nadała krzyże oficerskie i kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski¹⁷. Uczestniczyli w nich ówczesny premier Józef Cyrankiewicz i późniejszy I sekretarz KC PZPR Edward Gierek. Ten ostatni wygłosił znamiennej mowę pogrzebową, oddając hołd „bohaterskim obrońcom praworządności ludowej”. Do historii przeszły jednak słowa Cyrankiewicza, który dzień wcześniej groził odrąbaniem ręki „każdemu prowokatorowi czy szaleńcowi” ośmielającemu się wystąpić przeciwko „władzy ludowej”. Słowa te przyniosły premierowi PRL niechlubne przezwisko „Józio Rączka”. Partyjna propaganda użyła wówczas terminu „pogrzeb ofiar prowokacji”, a tym samym powtarzała tezę, jakoby to Urząd Bezpieczeństwa był główną ofiarą pierwszego buntu społecznego w powojennej Polsce. W rzeczywistości był to jeden z pierwszych przykładów zakłamywania poznańskiej tragedii, zakrytej wkrótce gomułkowską kurtyną milczenia.



System totalitarny, reżim PRL,

który w czerwcu 1956 r.
mordował Polaków w Poznaniu
miał nazwiska. Mjr/ppłk Feliks
Dwojak - kierownik WUds.BP w
Poznaniu... Fot. z zasobu IPN



...ppłk Adam (Abel) Domowski -
zastępca kierownika WUds.BP w
Poznaniu... Fot. z zasobu IPN



...mjr Stefan Machnicki -

**naczelnik Wydziału II
(kontrwywiad) WUds.BP w
Poznaniu... Fot. z zasobu IPN**



**...kpt. Bogdan Jeleń - p.o.
naczelnika/naczelnik (od 1
września 1956 r.) Wydziału VII
(śledczego) WUds.BP w
Poznaniu... Fot. z zasobu IPN**



**...kpt./mjr Kazimierz Modelewski
- naczelnik Wydziału IV (*walka z
wrogą działalnością w
gospodarce narodowej*) WUds.BP**

Kaci obok ofiar

W świetle obowiązujących przepisów prawnych mogiły ofiar Czerwca '56 są grobami wojennymi, o ile nie spełniają kryterium grobu rodzinnego i stanowią pojedynczy pochówek. Ustawa o grobach i cmentarzach wojennych z 28 marca 1933 r. do grobów wojennych zalicza groby

„osób, które straciły życie wskutek walki z narzuconym systemem totalitarnym lub wskutek represji totalitarnych lub czystek etnicznych od dnia 8 listopada 1917 r. do dnia 31 lipca 1990 r.”¹⁸

Termin „walka” jest tutaj pojęciem szeroko interpretowanym. Nie mówimy wyłącznie o walce na polu bitwy, lecz o wszelkim oporze prowadzącym bezpośrednio do poddania danej osoby represjom, w wyniku których poniosła ona śmierć. Istotny jest podmiot dokonujący represji, tj. organy ścigania, wymiaru sprawiedliwości i bezpieczeństwa państwa, o których mowa w art. 5 ustawy o IPN z 18 grudnia 1998 r.¹⁹ Artykuł 2 tejże ustawy definiuje zbrodnie komunistyczne jako

„czyny popełnione przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego w okresie od 8 listopada 1917 r. do dnia 31 lipca 1990 r., polegające na stosowaniu represji lub innych form naruszania praw człowieka wobec jednostek lub grup ludności bądź w związku z ich stosowaniem, stanowiące przestępstwa według polskiej ustawy karnej obowiązującej w czasie ich popełnienia”²⁰.



Leon Ochocki - lat 45, dekorator-tapicer, prywatny warsztat przy ul. Gwardii Ludowej (obecnie ul. Wierzbicice). Zmarł w Szpitalu Miejskim im. Franciszka Raszei 29 czerwca 1956 r. o godz. 2.00. Pogrzyb 2 lipca 1956 r. na Cmentarzu Komunalnym nr 2 Poznań - Junikowo, pole 10/2, rząd 5, grób nr 121. Przyczyna zgonu: rana postrzałowa klatki piersiowej lewej

Należy zaznaczyć, że regulacje prawne nadające grobom ofiar reżimu komunistycznego status grobów wojennych w Polsce pojawiły się dopiero w 2015 r. wraz ze zmianami wprowadzonymi do ustawy z 1933 r.²¹ Wówczas do grobów wojennych zaliczono groby osób,

„które straciły życie wskutek walki z narzuconym systemem i represji totalitarnych w okresie od 1944 r. do 1956 r.”

Zmiana z 2015 r. rozszerzyła również definicję grobów wojennych o osoby cywilne, które stawiały opór

reżimowi niemieckiemu lub sowieckiemu przez czyny dokonywane z własnej inicjatywy i w wyniku tych działań poniosły śmierć. Ustawa z 1933 r. do grobów wojennych zaliczała groby jedynie tych osób cywilnych,

„które, wykonywając zleczone im czynności przy jakiegokolwiek formacji wojskowej, poległy lub zmarły z powodu działań wojennych”²².



Marian Sobalak - lat 32, frezer, rencista W-3 ZISPO. Zmarł w Szpitalu Miejskim im. Franciszka Raszei 28 czerwca 1956 r. po południu. Pogrzeb 2 lipca 1956 r. na cmentarzu parafii p.w. Bożego Ciała przy ul. Bluszczowej w Poznaniu, pole NM, rząd 17, grób nr 7. Przyczyna zgonu: rana postrzałowa klatki piersiowej lewej i okolicy łędźwiowej prawej

Przyjęte po latach zmiany prawne pozwoliły na wpisanie grobów ofiar Poznańskiego Czerwca do ewidencji

grobów i cmentarzy wojennych prowadzonej przez wojewodę wielkopolskiego.

Upamiętnianie osób cywilnych, które poniosły śmierć na skutek działań wojennych lub konfliktów wewnętrznych, i otaczanie ich grobów opieką jest działaniem istotnym w wymiarze społecznym i ma swój szerszy kontekst w przemianach dotyczących pamięci o wojnach i innych przełomowych wydarzeniach, które wiązały się z cierpieniem niewinnych i bezbronnych osób.



Feliks Wojewódzki - lat 18, frezer w Poznańskiej Fabryce Maszyn i Urządzeń przy ul. św. Michała. Zmarł w Państwowym Szpitalu Klinicznym nr 2 Akademii Medycznej im. Heliodora Świącickiego 28 czerwca 1956 r. Pogrzeb 30 czerwca 1956 r. na Cmentarzu Bohaterów Polskich na Cytadeli Poznańskiej. Przyczyna zgonu: rana postrzałowa brzucha, uszkodzenie naczyń śledziony, uszkodzenie jelita grubego

Do czasów współczesnych zachowała się tylko część oryginalnych nagrobków ofiar Poznańskiego Czerwca

z lat pięćdziesiątych. Spośród nich na uwagę zasługuje niewątpliwie grób Andrzeja Hoppego, znajdujący się na zabytkowym cmentarzu parafii Bożego Ciała przy ul. Bluszczowej. Zachowała się na nim oryginalna stela z piaskowca z reliefem krzyża i medalionem z wizerunkiem Chrystusa. Z piaskowca zostały również pierwotnie wykonane nagrobki znajdujące się na Cytadeli na cmentarzu Bohaterów Polskich. Jednak w 2008 r. przeprowadzono remont i oryginalne stele zastąpiono prostymi płytami z szarego granitu, co zaburzyło jednolitą formę estetyczną całej kwatery. Nowe nagrobki postawiono cywilnym ofiarom Czerwca '56; nagrobki funkcjonariuszy, którzy strzelali do mieszkańców Poznania, pozostały w starej formie.

Kontrowersje budzi okoliczność, że niewinne ofiary Czerwca '56 spoczywają w tej samej kwaterze, w której pochowano funkcjonariuszy komunistycznego aparatu represji. Jest to wciąż niezatarty w przestrzeni publicznej ślad polityki historycznej władz komunistycznych.

Jedynym pozytywnym efektem tych nieszczęsnych działań remontowych pozostaje architektoniczna dystynkcja między grobami ofiar i katów. Pozytywnie należy ocenić remonty grobów Zenona Klichego, Stanisława Kołdona, Feliksa Niemczewskiego, Leona Ochockiego, Jerzego Przybylskiego, Kazimierza Wieczorka, Jana Witkiewicza, Romana Bentkego, Henryka Błażejaka, Czesława Jackowskiego, Romana Jankowskiego, Henryka Nowickiego, Mariana Sobalaka, Kazimierza Dutkiewicza, Leona Kluja, Jana Kowalczyka, Józefa Pudysa, Bogdana Nowaka oraz Ireneusza Sikory. Wymienione groby w 2006 r. zyskały nowe nagrobki, wykonane według jednolitego projektu z charakterystyczną stelą w formie dwóch krzyży, stylizowanych na wizerunek Pomnika Ofiar Czerwca '56, znajdującego się w Poznaniu na pl. Mickiewicza. W tym samym czasie wykonano również tabliczki z czarnego granitu z inskrypcją:

„Za Wolność, Prawo i Chleb

Poznań Czerwiec 1956”.

Tabliczkę umieszczono na większości grobów, również tych, które nie zostały wyremontowane lub których

remonty według indywidualnych projektów przeprowadziły rodziny ofiar.



**Jan Kowalczyk - lat 39, pomocnik
palacza w Poznańskich Zakładach
Przemysłu Spirytusowego. Zmarł
28 czerwca 1956 r. o godz. 18.00
w karetce w drodze do
Państwowego Szpitala
Klinicznego nr 1 Akademii
Medycznej im. Pawłowa (obecnie
Przemienienia Pańskiego),
następnie przewieziony do
Zakładu Medycyny Sądowej.
Pogrzeb 2 lipca 1956 r. na
Cmentarzu Górczyńskim (parafii
p.w. Matki Boskiej Bolesnej w
Poznaniu), strona prawa, pole I b,
rząd 6, grób 18. Przyczyna zgonu:
rana postrzałowa klatki
piersiowej**

Spośród wszystkich nagrobków ofiar Czerwca '56 wyróżnia się grobowiec rodziny Strzałkowskich, w którym

złożono szczątki Romka Strzałkowskiego. Pomnik w nowej wersji (po remoncie) jest wykonany z szarego i czarnego granitu. Stela składa się z trzech płyt. Lewa jest poświęcona pamięci Romka, prawa – członków jego rodziny, a środkowa stanowi symboliczne upamiętnienie Poznańskiego Czerwca. Dla wyróżnienia została wykonana z czarnego granitu. Nagrobek Romka Strzałkowskiego jest jedynym, na którym umieszczono sugestywną inskrypcję:

„Zamordowany przez UB”.

Na oryginalnym nagrobku znajdowała się tablica – płaskorzeźba z wizerunkiem chłopca. Obecnie na steli zwraca uwagę medalion z fotografią Romka z I Komunii.

Najbardziej znacząca z perspektywy pamięci historycznej pozostaje kwatera ofiar Czerwca '56 na poznańskiej Cytadeli, miejscu spoczynku żołnierzy różnych narodowości oraz ofiar cywilnych działań wojennych i powstańczych. Kontrowersje budzi okoliczność, że niewinne ofiary Czerwca '56 spoczywają w tej samej kwaterze, w której pochowano funkcjonariuszy komunistycznego aparatu represji. Jest to wciąż niezatarty w przestrzeni publicznej ślad polityki historycznej władz komunistycznych, która zrównywała śmierć uzbrojonych funkcjonariuszy i bezbronnych mieszkańców, domagających się szacunku dla ludzkiej godności.

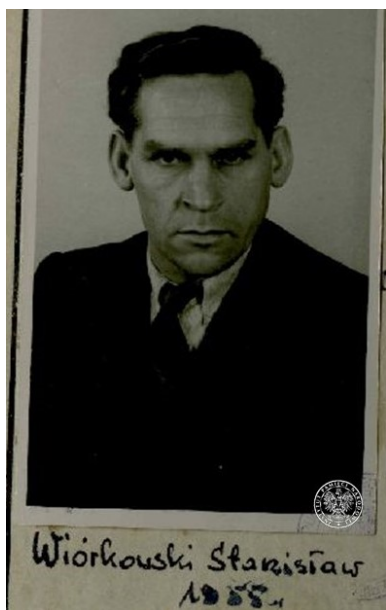


...kpt. Ireneusz Wikeł - naczelnik
Wydziału VI (walka z wrogiem)

**działalnością kleru) WUds.BP w
Poznaniu... Fot. z zasobu IPN**



**...kpt. Witold Płonka - naczelnik
Wydziału X (ewidencja
operacyjna, statystyka i
archiwum) WUdsBP w Poznaniu...
Fot. z zasobu IPN**



**...kpt. Stanisław Wiórkowski -
naczelnik Wydziału „B”**

(obserwacja zewnętrzna)

WUds.BP w Poznaniu... Fot. z zasobu IPN



...i dziesiątki innych, na różnych poziomach, w różnych miejscach, w wojsku, PZPR, równie, lub znacznie bardziej, winni mordowania Polaków w Poznaniu w 56. Jak ci tu, chowający funkcjonariuszy PRL zabitych podczas poznańskiego Czerwca: za księdzem od prawej m.in. dowódca Śląskiego Okręgu Wojskowego Wsiewołod Strażewski (Rosjanin), członek KC PZPR E. Gierek i premier PRL Józef Cyrankiewicz. Fot. z zasobu IPN

Jako niefortunny w układzie kompozycyjnym kwatery jawi się pomnik posadowiony na szczycie stoku i górujący nad cmentarzem Bohaterów Polskich. Początkowo upamiętniał on działaczy Polskiej Partii Robotniczej, którzy zginęli podczas II wojny światowej. Pomnik powstał w 1967 r. według projektu Ryszarda Skupina. Został wykonany z betonu, a płytę główną obłożono białym trawertynem. Tablica pamiątkowa, umieszczona na rewersie płyty głównej, poświęcona jest jedenastu działaczom PPR zamordowanym w obozie w Żabikowie 13 sierpnia 1944 r. W 1990 r. z pomnika usunięto litery PPR i dodano daty: 1939–1956, dzięki czemu nadano mu zbiorczą formę upamiętnienia tych, którzy zginęli podczas II wojny światowej, oraz ofiar Poznańskiego Czerwca. Na monumencie dodano również emblemat Krzyża Walecznych, zmieniony w 2013 r. na wniosek Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Poznaniu. Krzyż umieszczony w 1990 r. był wersją z 1940 r., przyznawaną incydentalnie. Nowy motyw nawiązuje do pierwotnej wersji

Krzyża Walecznych z 1920 r. U stóp pomnika została umieszczona urna z symbolicznymi prochami działaczy PPR.

Pamięć o ofiarach oraz uczestnikach Poznańskiego Czerwca jest wciąż żywa w społecznej świadomości mieszkańców Poznania i wraz z pomnikiem Ofiar Czerwca '56, upamiętniającym te krwawe wydarzenia, stanowi istotny element historii i tożsamości Wielkopolan. Ten powstańczy zryw wyłamuje się ze stereotypu poznaniaka – patrioty skupionego na pracy organicznej. Ukazuje bowiem mieszkańców Poznania jako tych, którzy mieli odwagę stanąć przed czołgami i lufami karabinów komunistów, by pokazać światu, jak ważna jest dla nich wolność i godność ludzka.



**Stanisław Kołdon - lat 24,
radiooperator w Stacji Obsługi
Radiotechnicznej w Pile. Zmarł w
Szpitalu Miejskim im. Franciszka
Raszei 28 czerwca 1956 r.
Pogrzeb 2 lipca 1956 r. na
Cmentarzu Komunalnym nr 2
Poznań - Junikowo, pole 10/2,
rząd 4, grób nr 106. Przyczyna
zgonu: postrzał lewej strony**

¹ *Pamięć (nie)kontrolowana, rozmowa dr Agnieszki Łuczak z dr. Piotrem Grzelczakiem*, „Poznański Czerwiec '56” (dodatek do miesięcznika „Pamięć.pl”) 2016, nr 6, s. 4.

² S. Jankowiak, *Wielkopole w obliczu przemian politycznych 1956*, Poznań 2016, s. 179.

³ E. Makowski, *Poznański Czerwiec 1956. Pierwszy bunt społeczny w PRL*, Poznań 2006, s. 85.

⁴ Ł. Jastrząb, „Rozstrzelano moje serce w Poznaniu”. *Poznański Czerwiec 1956 r. – straty osobowe i ich analiza*, Poznań 2006, s. 195–196.

⁵ AIPN Po, 978/71, Przemówienie mecenas Stanisława Hejmowskiego wygłoszone na rozprawie sądowej w dn. 16 X 1956 r., Poznań, k. 6.

⁶ Prof. Makowski na opracowanej przez siebie liście 73 zabitych i zmarłych wskutek ran umieścił dwunastoletniego chłopca, Erwina Ziemińskiego. Wszelako brakuje źródeł mogących bezspornie potwierdzić udział i śmierć dziecka w Poznańskim Czerwcu.

⁷ W ocenie prokuratora OKŚZpNP Mirosława Sławety, prowadzącego z ramienia IPN śledztwo w sprawie Poznańskiego Czerwca, nie można jednoznacznie stwierdzić, czy chłopiec zginął w wyniku celowego postrzału, czy przypadkowo [za:] *Śledztwo trwa, rozmowa dr Agnieszki Łuczak z prok. Mirosławem Sławetą*, „Poznański Czerwiec '56” (dodatek do miesięcznika „Pamięć.pl”) 2016, nr 6, s. 19–20.

⁸ AIPN Po, 756/66, List do Stanisława Hejmowskiego z dołączonym wierszem poświęconym Romkowi Strzałkowskiemu, K. Doberschuetz, *Śpij spokojnie, mój mały chłopczyku*, k. 2.

⁹ E. Wojcieszek, „Fanatycy” i inni. *Opór Wielkopolan wobec komunistów w latach 1956–1970. Wybrane zagadnienia*, Poznań – Warszawa 2019, s. 20.

¹⁰ A. Łuczak, *Poznański Czerwiec '56*, „Biuletyn Instytutu Pamięci Narodowej” 2011, nr 5–6, s. 103.

¹¹ Śledztwo w sprawie przestępczych czynów funkcjonariuszy państwa komunistycznego podczas i w związku z tzw. Wydarzeniami Poznańskimi (S 23.2000.Zk), <https://ipn.gov.pl/pl/sledztwa/sledztwa/oddzialowa-komisja-w-po/31532,Sledztwa-w-toku.html> [dostęp: 23 IV 2021 r.].

¹² A. Dudek, T. Marszałkowski, *Walki uliczne w PRL 1956–1989*, Kraków 1999, s. 37.

¹³ AIPN Po, 978/86, Wspomnienia, relacje dotyczące wydarzeń Poznańskiego Czerwca 1956 ze zbiorów Romana Trojanowicza, Relacja Jana Walczaka, b.m., b.d.

¹⁴ AIPN Po, 547/1, Pismo kierownika Wydziału Ogólno-Gospodarczego Prezydium WRN do Zarządu Zieleni Miejskiej w Poznaniu, 4 XII 1956 r.

¹⁵ AIPN Po, 547/1, Karta zgonu Romana Strzałkowskiego dla Zarządu Cmentarza nr 374/56 wydana przez USC w Poznaniu, 30 VI 1956 r., k. 7.

¹⁶ AIPN Po, 1245/1, Zapisy dotyczące operacji osób rannych podczas wydarzeń z 28 czerwca 1956 r. przeprowadzonych w Szpitalu Miejskim im. J. Strusia w Poznaniu (zapisy z „Księgi dokonanych operacji od 28 VI do 14 XI 1956”).

¹⁷ P. Grzelczak, „*Nie żałuję tego przemówienia*”. *Józef Cyrankiewicz w Poznaniu 28–30 VI 1956 r.*, „Kronika Miasta Poznania” 2012, nr 2, s. 207.

¹⁸ Dz.U. 1933, nr 39, poz. 311. Chodzi o art. 1 ust. 1 pkt 8 wspomnianej ustawy.

¹⁹ J. Mikołajczyk, *Ochrona grobów i cmentarzy wojennych w Polsce*, Kraków 2017, s. 132.

²⁰ Dz.U. 2021, poz. 177.

²¹ Ustawa z dnia 15 maja 2015 r. o zmianie ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych, ustawy o grobach wojennych oraz ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej-Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. 2015 poz. 935).

²² Dz.U. 1933, nr 39, poz. 311. Chodzi o art. 1 (1) c.

COFNIJ SIĘ